

JERZY FOGEL, ALICJA KARŁOWSKA-KAMZOWA

NIEZNANY ZABYTEK ARCHITEKTURY RENESANSOWEJ Z OKOLICY KÓRNIKA

W pobliżu¹ Kórnika, w powiecie śremskim, na terenie lasu czołowskiego, należącego administracyjnie do osady Mościenica, miejscowa tradycja od dawna lokalizowała budowlę związaną z działalnością magnackiej rodziny Górków, dawnych właścicieli Kórnika. Według tych włości miał to być albo zamek, starszy od kórnickiego, albo pałacyk myśliwski czy kaplica lub też miejsce odosobnienia dla spodziewających się potomka pań z rodziny Górków. Tradycja ta do dzisiejszego dnia jest niezwykle żywa.

Najstarsza znana wzmianka o obiekcie mościenickim pochodzi z 1801 r. Na planie przechowanym w Bibliotece Kórnickiej PAN miejsce domniemanego zamku oznaczone jest jako „Schlossberg”². Do literatury wiadomość o nim wprowadza J. Łukaszewicz, zasłużony badacz starożytności krajowych, pisząc w 1835 r. na łamach „Przyjaciela Ludu” o „starym zamczysku Górków albo też dawniejszych właścicieli Kórnika”³. Autor podaje również po raz pierwszy legendę, dotyczącą ostatecznego zniszczenia zamku wskutek nieudanych pertraktacji z czartem, strzegącym przechowywanych w ruinach wielkich skarbów. Podobne informacje przytaczają i inni: w 1842 r. E. hr. Raczyński we *Wspomnieniach Wielkopolski*⁴, w tym samym roku J. Mora-

¹ Dzieje badań i część archeologiczną opracował J. Fogel. Dziełem A. Karłowskiej-Kamzowej jest próba rekonstrukcji przestrzennej oraz funkcjonalnej obiektu mościenickiego.

² Biblioteka Kórnicka PAN, zbiór kartograficzny, nr M IV 108, nr inw. 1291: *Situationsplan des zum Korniker Walde gehörigen Czolower Forstreviers*, wyk. przez „Wismar Königl. Cond.”, b.m., październik 1801 r.

³ J. Ł. [Łukaszewicz]: *Zamek w Kórniku*. „Przyjaciel Ludu” T. 2: 1835 nr 20 s. 154.

⁴ E. Raczyński: *Wspomnienia Wielkopolski*. T. 1. Poznań 1842 s. 287 - 288.

czewski w *Starożytnościach polskich*⁵. Nowe szczegóły o ruinach przyniósł w 1860 r. „Tygodnik Ilustrowany”. Nieznany autor pisze: „Po drugiej stronie kórnickiego jeziora, na wyniosłym w lesie pagórku, znajdują się ruiny starego zamczyska, o którym wieść gminna niesie, że podwodnym tunelem połączone jest z zamkiem na rycinie przedstawionym [tj. kórnickim — J. F.] i że w jego gruzach ogromne spoczywały niegdyś skarby...”⁶. Późniejsze informacje O. Kolberga⁷ i E. Calliera⁸ oraz wzmianka w *Słowniku geograficznym*⁹ nie wnoszą nic szczególnego.

Natomiast „Praca” z 1899 r. dostarcza wiadomości o robotach prowadzonych na obiekcie przed kilku laty w celu uzyskania budulca (cegły) oraz o odnalezieniu tam w przeszłości trzech nagrobków Górków, które później znalazły się w kościele kórnickim¹⁰. Dla XIX-wiecznych starożytników barwna legenda o górkowych skarbach była zapewne bardziej interesująca niż same, niezbyt malownicze, ruiny. Dlatego też prawdopodobnie nie wykonano z nich sztychu, jak z wielu innych podobnych obiektów. Do literatury pięknej ruiny mościenickie wprowadzono w okresie międzywojennym. W czasach najnowszych wymieniano je w opracowaniu historyczno-urbanistycznym Kórnika¹¹ oraz w przewodnikach turystycznych¹².

Zainteresowanie obiektem uwidoczniło się również w postaci przeprowadzanych na nim (z pobudek naukowych i pozanaukowych) od dawna licznych prospekcyj, połączonych z eksploracją¹³. Wstępne rozpoznania terenowe były też kilkakrotnie podejmowane po ostatniej wojnie przez pracowników Biblioteki Kórnickiej PAN¹⁴.

W kwietniu 1967 r. w Katedrze Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej UAM w Poznaniu powstał projekt ustalenia lokalizacji domniemanego zamku — na marginesie badań powierzchniowo-sondazowych Niecki Jezior

⁵ J. Moraczewski: *Starożytności polskie*. T. 1. Poznań 1842 s. 579 - 580.

⁶ *Zamek kurnicki*. „Tygodnik Ilustrowany” T. 2: 1860 nr 57 s. 537.

⁷ O. Kolberg: *Dzieła wszystkie*. T. 9: W. Ks. Poznańskie. Cz. 1. Kraków 1875 s. 35.

⁸ E. Callier: *Powiat pyzdrowski w XVI stuleciu*. Poznań 1888 s. 145 - 148.

⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich*. T. 4. 1883 s. 924.

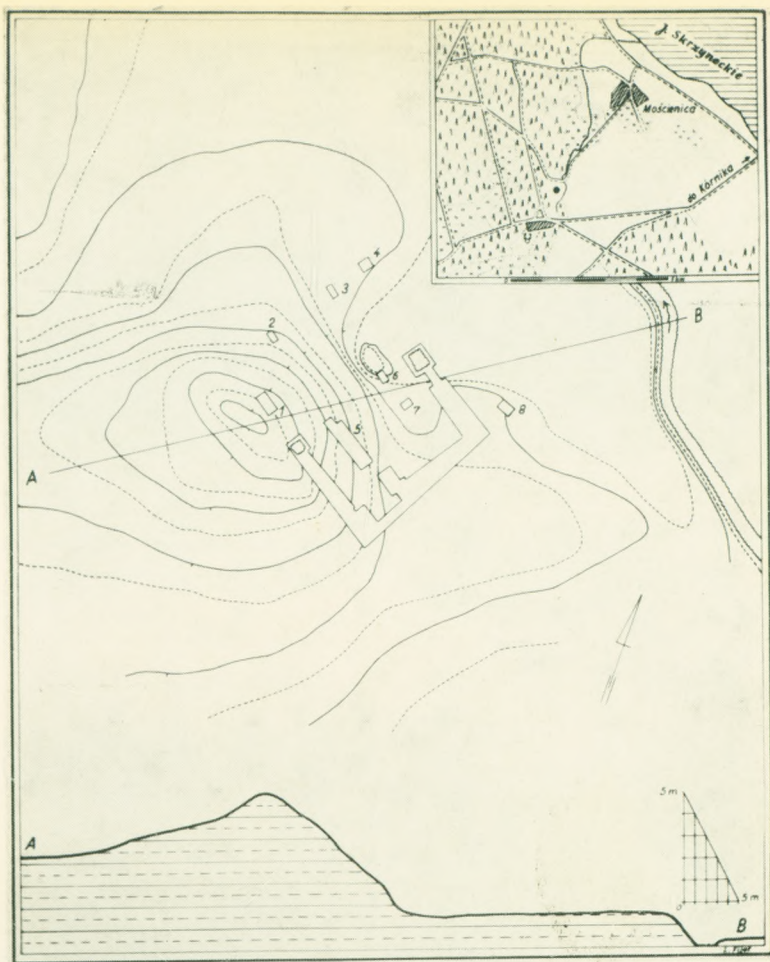
¹⁰ *Z ojczystych stron*. XXVII: Kórnik. „Praca” R. 3: 1899 nr 38 s. 957 [autor nieznany].

¹¹ E. Linette: *Kórnik-Bnin*. Studium historyczno-urbanistyczne. Poznań 1961 s. 27 - 28, 44 (maszynopis).

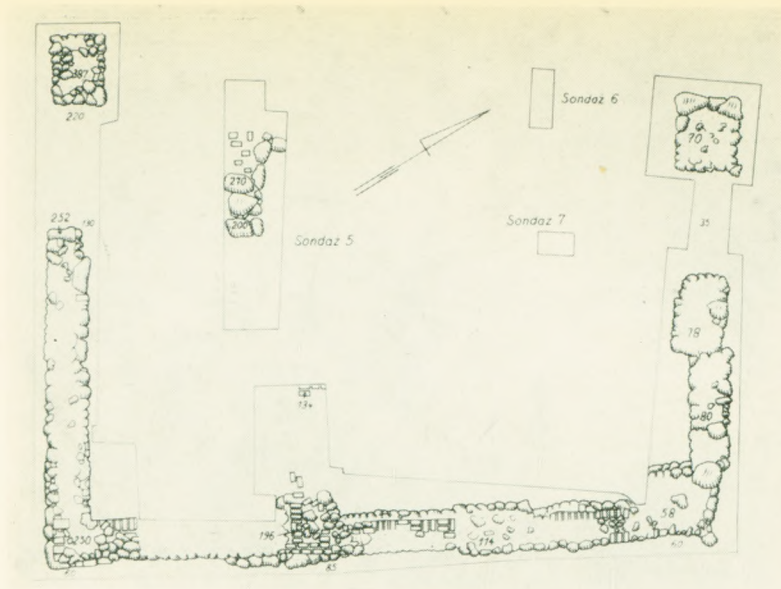
¹² F. Jaśkowiak: *Kórnik-Rogalin*. Poznań 1966 s. 16 - 17.

¹³ *Z ojczystych stron*. XXVII: Kórnik. „Praca” R. 3: 1899 nr 38 s. 957 [autor nieznany]; S. Małecki: *Wspomnienia z mojego życia*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 7: 1959 s. 175 oraz przypis 80. Nadto informacja W. Niemiera z Mościenicy.

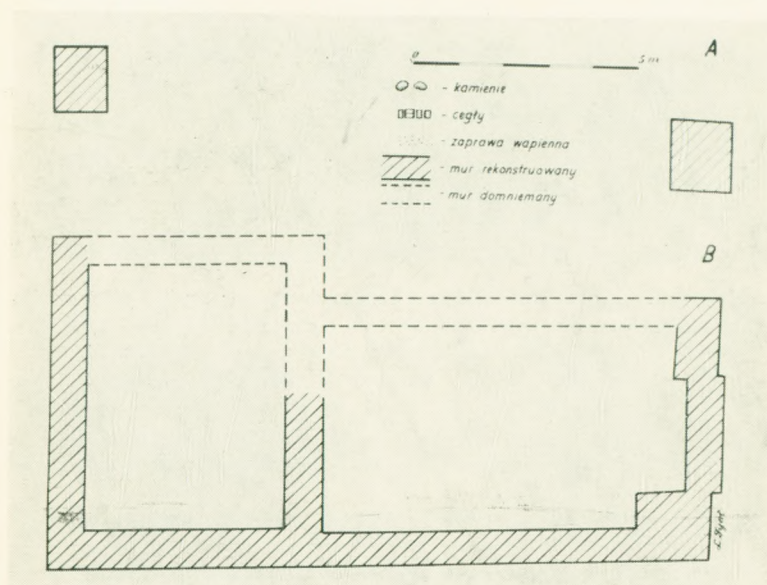
¹⁴ Informacje mgr S. Gibasiewicza i K. Małeckiego z Biblioteki Kórnickiej PAN oraz zapisy w księdze inwentarzowej Muzeum Kórnickiego (materiały tam zainwentaryzowane włączono do niniejszego opracowania).



3. Mościenica, pow. Śrem. Szkic wysokościowo-sytuacyjny stanowiska z pozostałościami budowli. Cyframi 1 - 8 oznaczono wykopy sondażowe



A



B

4. Mościenica, pow. Śrem. Rzut poziomy pozostałości budowli: A-Zarys reliktów ław fundamentowych; B - próba rekonstrukcji założenia



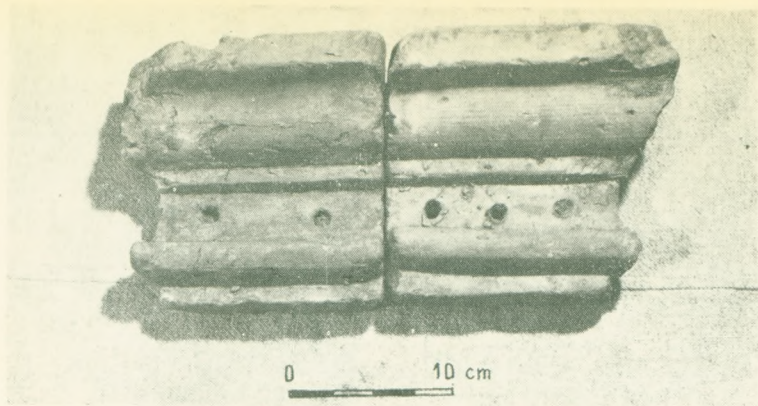
5. Mościenica, pow. Śrem. Fundament
filaru na linii ściany południowej



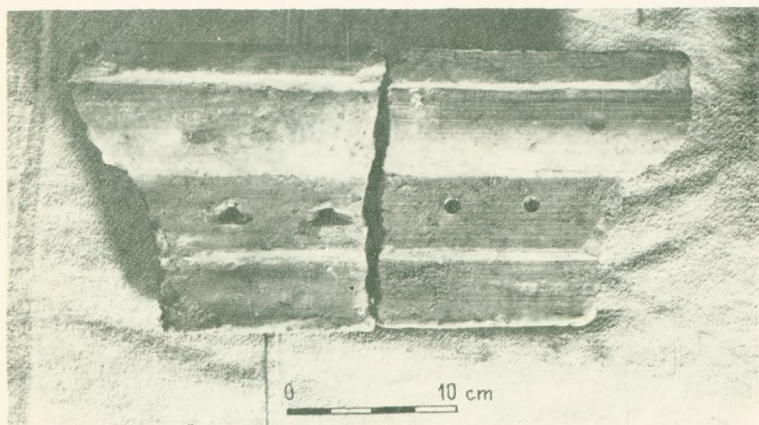
6. Mościenica, pow. Śrem. Zachodnie
zakończenie południowej ławy funda-
mentowej



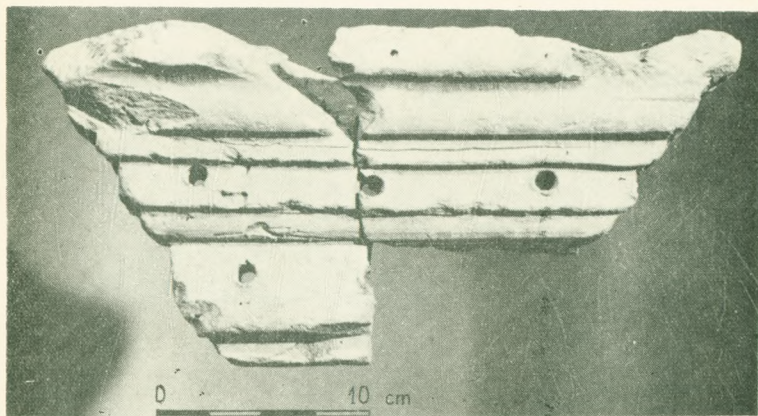
7. Mościenica, pow. Śrem. Fragment muru
ściany wschodniej



8. Mościenica, pow. Śrem. Kapitel typu a



9. Mościenica, pow. Śrem. Kapitel typu b



10. Mościenica, pow. Śrem. Kapitel typu c

Bnińskich¹⁵. Wykopy kontrolne założone na jednym ze wzgórz morenowych, znajdujących się na skraju lasu czołowskiego, nie dostarczyły wyjaśnień. Prace wykopaliskowe podjęto w lipcu 1968 r. w ramach Studenckiego Obozu Szkoleniowego przy Ekspedycji Wykopaliskowej UAM w Bninie, pow. Śrem¹⁶, przy współudziale historyka sztuki¹⁷. Lokalizację obiektu udało się ustalić uprzednio dzięki pomocy W. Niemiera z Mościenicy, użytkownika terenu¹⁸. W trakcie badań odkryto południowo-wschodni narożnik budowli¹⁹. Badania archeologiczne kontynuowano na przełomie kwietnia i maja 1969 r., kiedy to uzyskano całkowity rzut założenia architektonicznego²⁰.

Pozostałości domniemanego zamku położone są w odległości 1,5 km na zachód od Kórnik, ok. 300 m na północ od leśniczówki Czołowo, znajdującej się przy szosie do Rogalina (ryc. 3). Badany obiekt uwidocznił się na powierzchni w postaci niewielkiego pagórka o wys. 3,5 m i średnicy ok. 30 m. Jego nieregularny kształt spowodowany był obecnością wybieżysk (zwłaszcza od strony północnej i północno-wschodniej). Pagórek, wkomponowany w pasmo otaczających go wzgórz moreny bocznej, sprawiał na pozór wrażenie naturalnego. Teren porośnięty jest kilkudziesięcioletnimi sosnami (samosiejkami), od strony północno-zachodniej i południowo-wschodniej przylegają podmokłe zagajniki olszynowe, nawadniane niewielkim strumykiem.

Wspomniany pagórek — jak się okazało — tylko częściowo, w dolnej partii naturalny, kryje w swej zachodniej części pozostałości budowli, zalegające od 0,2 m (narożnik południowo-wschodni) do ok. 1,0 m (narożnik południowo-zachodni) pod powierzchnią darni (ryc. 4). Są to przede wszystkim ławy fundamentowe murów obwodowych: północnego, wschodniego i południowego (określenie wg kierunków świata częściowo umowne), zbudowane z kamieni polnych i cegieł — głównie gruzu ceglanego — łączonych zaprawą. Przy licu zewnętrznym układ kamieni jest wyrównany. Szerokość ław górą wynosi 0,80 - 0,90 m, dołem dochodzi do 1,20 - 1,30 m. Maksymalna wysokość

¹⁵ Badania przeprowadzone w kwietniu 1967 roku finansował Wojewódzki Konserwator Zabytków w Poznaniu.

¹⁶ Pragnę wyrazić wdzięczność kierownikowi ekspedycji, prof. dr hab. Janowi Zakowi, za pomoc udzieloną przy prowadzeniu badań.

¹⁷ Autopsji na miejscu dokonała mgr Ewa Wojewodzianka z Biblioteki Kórnickiej PAN, za co składam jej wyrazy podziękowania.

¹⁸ Por. przypis 58.

¹⁹ *Informator Archeologiczny, Badania 1968 r.* Warszawa 1969. s. 396 - 397.

²⁰ *Informator Archeologiczny, Badania 1969.* Warszawa 1970 s. 417 - 418. Badania w 1968 i 1969 roku miały charakter ratunkowy, co zdecydowało o wyborze metody wykopaliskowej. Zastosowano wąskie wykopy, które prowadzone były zgodnie z biegiem murów, oraz kilka sondaży w różnych częściach obiektu. Prowadzone obserwacje stratygraficzne nie doprowadziły do wykrycia wkopów fundamentowych, wyznaczenia poziomów użytkowych itd. Prace przerwano w 1969 roku ze względu na niskie prawdopodobieństwo odkrycia dalszych elementów architektonicznych.

zachowania — 1,50 m (narożnik południowo-wschodni). Stosunkowo najlepiej zachowała się ława południowa, najsłabiej natomiast pozostałości ławy północnej (na wysokość 0,30 - 0,50 m). Górna powierzchnia zachowanej części ław fundamentowych nosi wyraźne ślady wybierania materiału budulcowego. Południowo-zachodnia partia obiektu występuje znacznie wyżej, zapewne w trakcie budowy wykorzystano naturalną wyniosłość terenową. Nie udało się rozpoznać poziomu posadzki. Wewnątrz budowli zaobserwowano rumowisko ceglano-kamienne. We wschodniej części obiektu, w odległości 5 m od muru południowego, uchwycono drobny fragment muru działowego.

Budowla posiadała w rzucie poziomym kształt prostokąta: długość ściany wschodniej wynosiła 15 m, północnej — 6 m, południowej — 8 m. Natomiast pozostałości muru zachodniego nie odkryto. Na linii ścian północnej i południowej, w odległości ok. 3 m od domniemanego przebiegu ściany zachodniej, zachowały się dwa prostokątne fundamenty pod filary, o wymiarach $1,64 \times 1,20$ m i $1,80 \times 1,60$ m (ryc. 5). Od strony zachodniej ława południowa ograniczona była płytą kamienną o wyrównanym licu (ryc. 6). W południowo-wschodnim narożu zaobserwowano podobną płytę, wzmacniającą konstrukcyjnie całość. W połowie ściany wschodniej cegły występują bardzo licznie, nie tworzą jednak jakiegoś wyraźnego wątku w licu (ryc. 7). Mamy tu do czynienia, być może, z dolną partią muru, tym bardziej, że widoczne są wewnętrzne odsadki fundamentowe o szer. 0,20 m. W tej też partii ściany wschodniej daje się zauważyć nieznaczne, o ok. 0,15 m, poszerzenie ławy ku wnętrzu na długości 1,80 m. Podobne poszerzenie rysuje się też w północno-wschodnim narożu budowli, tworząc wysunięty ku wnętrzu kwadrat o boku 2 m. W ścianie północnej zaobserwowano dwa symetryczne uskoki ławy i wysuniętą o 0,25 m poza lico zewnętrzne jej część środkową, długości 2,50 m. Ściana północna w swym zachodnim zasięgu kończyła się regularnie.

W trakcie odsłaniania reliktyw architektonicznych uzyskano różnorodny materiał ruchomy:

1. Cegła (Katedra Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej UAM, nr inw. ceramiki badań powierzchniowych, bnińskich — 116, Muzeum Kórnickie PAN — nr inw. 4109). Wchodzące w skład ław fundamentowych oraz znalezione luźno liczne ułamki cegły reprezentują typ tzw. „palcówki”, o bardzo dobrym wypale. Większych fragmentów zachowało się niewiele, prawdopodobnie całe cegły w nowszych czasach wybrano starannie w celu powtórnego zużycia. Wymiary cegły wynoszą: $28 \times 14 \times 8$ cm i $30 \times 15 \times 8$ cm. Podobnej cegły użyto w zamku kórnickim podczas przebudowy pochodzącej zapewne z 2 poł. XVI w., z czasów Stanisława Górki. W trakcie badań sondażowych przy zamku kórnickim, przeprowadzonych w sierpniu 1965 r., znaleziono cegły identycznego typu w warstwie III (gruz), która powstała przed przebudową zainicjowaną przez Teofilę z Działyńskich Szoldrską w poł. XVIII w., a więc, być może, w czasie wspomnianej przebudowy przez

Stanisława Górkę²¹. Warto też dodać, że cegła o podobnych wymiarach, datowana na 2 poł. XVI w., znana jest z Zamku Królewskiego w Warszawie²². Wg A. Wyrobisza typ cegły „palcówki”, jako dominujący, występuje do końca XVI w.²³

2. Kapitele pilastrów (KAPiW UAM — 116, MK — 4109). Obiekt dostarczył kilka całych i kilkadziesiąt fragmentów kapiteli ceramicznych, które wystąpiły szczególnie licznie po zewnętrznej stronie ławy wschodniej. Kapitele są doskonale wypalone, barwy ceglasto-czerwonej, jednostronnie spłaszczone, jedno lub dwuczłonowe, zaopatrzone w kilka otworów dla bolców, przy których pomocy umocowywano je na ścianie. Większość kapiteli zachowała ślady pobiału. Ze względu na formy profilowań można wyodrębnić trzy rodzaje kapiteli:

a) uproszczony tokański, dwuczłonowy (ryc. 8), o podstawie 35 cm. Odnaleziono łącznie 2 całe, 1 fragment lewego członu, 1 fragment prawego członu oraz kilkanaście drobniejszych ułamków;

b) złożony z dwóch uskoków i partii wysuniętego gzymsu, dwuczłonowy (ryc. 9), o podstawie ok. 33 cm. Odnaleziono 4 całe, 10 fragmentów lewego członu oraz kilkanaście drobniejszych ułamków;

c) złożony z trzech uskoków i partii gzymsowań, jednoczłonowy (ryc. 10), o podstawie 36 cm. Odnaleziono 2 całe, 1 zakończenie narożne oraz 1 drobny ułamek.

Pierwszy rodzaj kapitelu ma kształt zbliżony do głowicy tokańskiej; pozostałe dwa, o formach nowożytnych, są bardziej uproszczone i trudno zaliczyć je do znanych typów. Są to pozostałości dekoracji elewacji lub wnętrza.

3. Płytki posadzkowe (KAPiW UAM — 116). Są to ceramiczne płytki, barwy ceglastej, bez dekoracji i szkliva, o wymiarach 16 × 16 cm, grubości 2,5 cm i krawędziach prostych oraz 18 × 18 cm, grubości 3 cm i ukośnie ściętych krawędziach, reprezentowane łącznie przez osiem fragmentów (ryc. 11 c). Podobne płytki znane są z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu²⁴.

4. Płytki ścienne (? — KAPiW UAM — 116). Około 20 fragmentów płytek ceramicznych, barwy ceglastej, różnej wielkości i kształtu, z otworami

²¹ J. Fogel: *Sprawozdanie z archeologicznych badań sondażowych przy Zamku Kórnickim, sierpień 1965 r.*, s. 2 (maszynopis w archiwum Muzeum Kórnickiego).

²² Z. Tomaszewski: *Badania cegły jako metoda pomocnicza przy datowaniu obiektów architektonicznych*. „Zeszyty Naukowe Politechniki Warszawskiej” Nr 11, Budownictwo Z. 4: 1955 s. 33, przypis 4, 34, 47, tabl. 8.

²³ A. Wyrobisz: *Średniowieczne cegielnie w większych ośrodkach miejskich w Polsce* [w:] *Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu*, T. 1: 1961 s. 67; M. Kwapieniowa, T. Lenkiewicz, B. Nowogrodzka, K. Radwański, A. Wałowcy: *Badania na Okole w Krakowie w 1963 r., wykop IV na Skarpie*. „Materiały Archeologiczne” T. 9: 1968 s. 244 (gdzie podana obszerna literatura na temat przydatności badań cegły dla datowania).

²⁴ M. Malinowska: *Badania na stanowisku Ostrów Tumski 17 w Poznaniu w latach 1953 - 1954*. [W:] *Poznań we wczesnym średniowieczu*. T. 3. Wrocław 1961 s. 90.

na bolce i śladami pobiały (ryc. 11 b). Zastosowanie płytek nie jest jasne, możliwe, że służyły wyłożeniu ścian wewnątrz pomieszczeń.

5. Kolumienka (KAPiW UAM — 116). Ceramiczny, barwy ceglastej, cylindryczny segment trzonu kolumienki (?) o średnicy 12 cm.

6. Gąsiorzy dachowe (KAPiW UAM — 116). Pięć fragmentów, w tym jeden ułamek gąsiora jednostronnie zamkniętego, zapewne z zakończenia kalenicy, nieszkliwionych (ryc. 11 a).

7. Szkło (KAPiW UAM — 113). Dwa fragmenty górnej partii naczynia faszowatego z bezbarwnego szkła oraz dwanaście niewielkich ułamków kolorowych gomółek okiennych²⁵. Zachowane fragmenty szkła, zwłaszcza okiennego, są silnie skorodowane (iryzacja)²⁶.

8. Kafle (KAPiW UAM — 113 - 115, 116). Wśród odnalezionych 25 fragmentów kafli, przeważnie drobnych, 8 ułamków reprezentuje kafle naczyniowe, 12 — kafle płaskie, 5 — kafle nieokreślonego typu, prawdopodobnie płaskie.

Przy charakteryzowaniu kafli naczyniowych dysponujemy prócz mało charakterystycznych ułamków tułowia tylko jednym fragmentem części przykrawędnej (nr inw. 115), na której podstawie możemy zaliczyć je do typu kafli naczyniowych wysokich (?), z małym otworem, zarysowanym kwadrato-wo²⁷. Kafle znalezione na obiekcie mościenickim posiadały wywinięty na zewnątrz kołnierz, otwór o wymiarach 10×10 cm i wysokość ok. 20 cm. Kafle naczyniowe występują głównie w średniowieczu, natomiast w okresie renesansu są rzadziej używane, wypierane przez nowe typy, m.in. kafle płaskie²⁸.

Znane z Mościenicy ułamki kafli płaskich wypadnie określić, biorąc pod uwagę ich rozmieszczenie na powierzchni pieca, jako podstawowe, rzędowe, bez wskazania, z której skrzyni pieca pochodzą²⁹. Morfologicznie należą

²⁵ Zaklasyfikowanie niektórych fragmentów szkła do pozostałości gomółek okiennych zawdzięczam doc. dr Jerzemu Olczakowi z Katedry Archeologii Pradziejowej i Wczesno-średniowiecznej UAM, za co składam mu podziękowanie.

²⁶ J. Olczak: *Wytwórczość szklarska na terenie Polski we wczesnym średniowieczu*. Wrocław 1968 s. 248.

²⁷ Z. Smetánka: *K morfologii českých středověkých kachlí*. „Památky Archeologické” R. 60: 1969 cz. 1 s. 235 - 237, 245, ryc. 13; 1. Autor nazywa je także kaflami tygielkowatymi. W literaturze polskiej określa się je najczęściej mianem garnkowych, wklęsłych (A. Świechowska: *Wykopiska na zamku średniowiecznym w Wenecji pod Żninem*. „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”. T. 11: 1949 s. 218, ryc. 92; —: *O najdawniejszej Warszawie w świetle dotychczasowych badań archeologicznych*. „Wiadomości Archeologiczne” T. 20: 1954 s. 213, 230, ryc. 13; —: *Kafle warszawskie*. [W:] *Szkice staromiejskie*. Warszawa 1955 s. 164, tabl. 1 b.

²⁸ Świechowska, *Kafle...* s. 166 - 167, tabl. 1 h; M. Piątkiewicz-Dereniowa: *Kafle wawelskie z okresu wczesnego renesansu*. „Studia do Dziejów Wawelu” T. 2: 1969 s. 309, 365 - 366, przypis 20 (kafle te zwane są tam płytkowymi).

²⁹ Smetánka, *op. cit.* s. 229 - 230; Piątkiewicz-Dereniowa, (*op. cit.* s. 309) nazywa nasz typ kafli, jeśli idzie o ich miejsce w piecu, ściennymi.

one do typu niskich. Ich stożkowatego kształtu tułów, zamknięty od przodu zdobioną płytką licową (licową ścianką ogrzewczą), posiadał po przeciwnej stronie otwór ogrzewczy. Wysokość tułowia sięgała kilku cm, wymiary płytki licowej wynosiły średnio 10×10 cm, z jednym wyjątkiem, kiedy płytka była ok. dwa razy większa (ryc. 12 b). Kafle wykonano z gliny zawierającej drobnoziarnistą domieszkę. W wielu przypadkach widoczne są ślady dolepienia płytki do części tułowiowej. Płytką była na ogół płaska, rzadziej lekko wklęsła. Na wewnętrznej stronie niektórych płytek są widoczne ślady odciskania drugostronnej dekoracji w matrycy (w dwóch przypadkach zachował się odcisk workowatej tkaniny — nr inw. 113, 116). Kafle wypalano w atmosferze utleniającej; czerep posiada barwę ceglasto-czerwoną i przełom jednobarwny. Na wielu fragmentach występują ślady silnego zakopcenia wnętrza komory ogrzewczej. Dekorację zewnętrzną strony płytki licowej stanowił płaski zazwyczaj relief, składający się z motywów roślinnych (wić roślinna, kwiat) i geometrycznych (motyw trapezów i kwadratu, szachownicowy, rombowy — dający efekt spiralnie skręconej wstęgi). Pięć z omawianych ułamków kaffi posiada identyczną dekorację (motyw trapezów i kwadratu, tworzący na wklęsłej powierzchni płytki rodzaj kasetonu — ryc. 12 a, c). Zdobienie innego fragmentu (nr inw. 116) świadczy, że kafeł, od którego pochodzi, stanowił część większej kompozycji dekoracyjnej, obejmującej wiele kaffi. Relief zdobiący płytkę ujęty jest w listwę obrzeżającą, w większości wąską, o przekroju łukowatym lub płaskograniastym³⁰. Rzadziej występują płytki pozbawione listwy. Dekoracja roślinna i geometryczna, wykonana w płaskim reliefie, jest charakterystyczna dla późnego renesansu, jak również obecność wzoru „ciąglego”, łączącego poszczególne kafle w jedną kompozycyjnie całość (ornament kontynuacyjny) oraz wąskie listwy obrzeżające³¹.

Charakter dekoracji plastycznej ustala zatem chronologię kaffi na 2 poł. XVI w. Zewnętrzna strona płytek licowych jest w całości pokryta jedno lub wielobarwnym szkliwem³². Sporadycznie zacieki szklivne występują również na tułowiu. Jest to w większości najprawdopodobniej szklivo ołowiowo-cynowe, matowe, o barwach: białej, niebieskiej, zielonej w różnych odcieniach, żółtej, brązowej, fioletowo-brunatnej, przy tym barwy są najczęściej stonowane³³. W kilku przypadkach należy się spodziewać przezroczystego szkliva

³⁰ Smetanka, *op. cit.* s. 240 - 241, 248, ryc. 17.

³¹ Świechowska, *Kafle...* s. 169, 171; M. Piątkiewicz-Dereniowa: *Wystawa zabytkowych kaffi wawelskich*. „Przegląd Artystyczny” 1954 nr 3 s. 59.

³² Olczak, *op. cit.* s. 250; R. Krzywiec: *Podstawy technologii ceramiki*. Poznań 1950 s. 38.

³³ Szkliva ołowiowo-cynowe są szklivami kryjącymi, matowymi, dzięki wprowadzeniu do szkliva ołowiowego, przezroczystego (o podstawowym składniku — tlenku ołowiu PbO) tlenku cyny SnO₂, który tworzy zawiesinę. Otrzymane w ten sposób białe szklivo można zabarwić substancjami barwiącymi: na niebiesko — tlenkami kobaltu

ołowiowego, barwnego (np. zielonego) lub bezbarwnego, nakładanego na podkład białej angoby (nr. inw. 113, 114). Domniemane szkliwo ołowiowe występuje w kompozycji jednobarwnej. Wykazuje większą niż poprzednie skłonność do odpryskiwania od czerepu, natomiast szkliwo ołowiowo-cynowe posiada włoskowate spękania³⁴. Gatunek szkliwa oraz zestawienia kolorystyczne występujących szkliw są cennymi wyznacznikami chronologicznymi. Szkliwo ołowiowo-cynowe pojawia się w Polsce na kaflach najwcześniej z początkiem XVI w. i to w parze z nową, wczesnorenansową dekoracją. Znajomość nowego szkliwa, które wypiera częściowo stosowane wcześniej szkliwo ołowiowe, przychodzi prawdopodobnie z Węgier, przy impulsach idących z Italii, gdzie znane było już w XV w. Przyjętą wyżej chronologię potwierdza występowanie na kaflach mościenickich szkliw ołowiowo-cynowych, jak też szkliwa ołowiowego, barwnego, na podkładzie białej angoby³⁵. Obecność trawiastozielonego szkliwa ołowiowego bez podkładu, datowanego np. w Czechach już od 2 poł. XV w./pocz. XVI w. począwszy, nie może podważyć dotychczasowych ustaleń, ponieważ okres występowania tego rodzaju szkliwienia był bardzo długi³⁶. „Przygaszone”, umiarkowane zestawienia kolorystyczne szkliw są charakterystyczne dla pełnego i późnego renesansu, w odróżnieniu od ostrych barw wczesnorenansowych³⁷. Analogie do kaffi

(CoO), na zielono — tlenkami miedzi (Cu_2O), na żółto — siarczkami antymonu (Sb_2S_3), na fioletowo-brunatno — tlenkami manganu (MnO_2) itd.

Szkliwa ołowiowe, przezroczyste, bezbarwne lub kolorowe, bywają nakładane bezpośrednio na czerep, albo też na podkład z białej angoby. W drugim przypadku trudno je czasami odróżnić wizualnie od szkliw ołowiowo-cynowych. O gatunku szkliwa może w sposób pewny rozstrzygnąć oczywiście tylko specjalistyczna analiza, np. spektralna, jakościowa. Na terenie Polski wykonano takie analizy kaffi wawelskich, w Czechosłowacji m. in. kaffi ze znanego zbioru z Kutnej Hory. W obu przypadkach obserwacje wizualne w znacznym stopniu pokrywały się z wynikami analizy. Na podstawie badań czechosłowackich udało się ustalić zestaw barw typowych dla szkliw ołowiowo-cynowych. Są to barwy: biała, niebieska i żółta, rzadziej brązowo-fioletowa, czarno-brązowa, jasno i ciemnobrązowa, najmniej zielona.

Krzywiec, *op. cit.* s. 58, 60, 69, 74, 76; I. Sikorska: *Ceramika z badań w Gnieźnie od połowy XIII do XVIII w.*, Cz. 1. Poznań 1960 s. 13 - 14, 191 - 192 (maszynopis pracy magisterskiej udostępniony mi przez autorkę); Piątkiewicz-Dereniowa: *Wystawa... s. 59; —: Kafle... s. 336 - 337*; M. Piątkiewicz-Dereniowa, J. Dereń, J. Haber, E. Polaczkowa: *Charakterystyka chemiczna zabytkowych kaffi wawelskich. Wstępne badania składu szkliw*. „Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej” Nr 16, Ceramika Z. 2: 1958 s. 73 - 76; Z. Smetánka, O. Topolová: *Die älteste böhmische Keramik mit Zinn-Bleiglasur*. „Památky Archeologické” R. 58: 1967 cz. 2 s. 515, przypis 38, tabela 1, 519, tabela 3; Z. Smetánka: *Technologie výroby českých kachlí od počátku 14 do počátku 16 století*. „Památky Archeologické” R. 59: 1968 cz. 2 s. 568.

³⁴ Krzywiec, *op. cit.* s. 63 - 65 (wady szkliwienia); Sikorska, *op. cit.* s. 193.

³⁵ Sikorska, *op. cit.* s. 191 - 192.

³⁶ Smetánka: *Technologie...* s. 572, 574.

³⁷ Piątkiewicz-Dereniowa: *Kafle...* s. 309, 339; Piątkiewicz-Dereniowa, Dereń,

mościenickich znajdujemy w zamku kórnickim, skąd znane są m.in. fragmenty późnorenesansowych kafli płaskich, małych i większych, z dekoracją roślinną i geometryczną, w tym także ułamek brzegowej części z motywem spiralnie skręconych wstęg³⁸. Dalsze analogie znaleźć można z pewnością w Poznaniu, wśród materiałów pochodzących z Ostrowa Tumskiego. Wskazanie konkretnych, analogicznych form kafli uniemożliwia brak należytej publikacji kafli poznańskich³⁹. Ostatnie badania archeologiczne w Inowrocławiu ujawniły również fragmenty kafli podobne do mościenickich⁴⁰. Spoza Wielkopolski, jako formę zbliżoną, można wskazać ułamek kafa z Krakowa, z motywem spiralnej wstęgi, datowany na schyłek XVI w.⁴¹ Przeprowadzenie gruntowniejszej analizy typologiczno-chronologicznej kafli mościenickich nie jest możliwe ze względu na to, że badania nad kaflarstwem wielkopolskim, jak i polskim w ogóle, są jeszcze bardzo słabo zaawansowane i znajdują się ciągle w stadium początkowym. Fakt ten implikuje potrzebę bezpośredniego sięgania do materiałów porównawczych, zagranicznych.

9. Ceramika naczyniowa (KAPiW UAM — 113 - 116). Wśród niewielkiego zbioru materiału ceramicznego (ok. 150 fragmentów), uzyskanego w trakcie prac wykopaliskowych, można wyróżnić kilka rodzajów naczyń⁴². Cechami wspólnymi całego zbioru są: podobny surowiec, z którego została wykonana ceramika (glina z drobnoziarnistą domieszką), toczenie na kole garncarskim z zastosowaniem odcinania dna od koła przy pomocy drutu, wypał w atmosferze utleniającej (barwa od żółtej do ceglasto-czerwonej, przełom jednobarwny).

a) Garnki są stosunkowo najliczniej reprezentowane. Zasadniczą grupę stanowią naczynia baniaste, niezbyt duże. Wylew garnków ukształtowany jest rozmaicie; występują brzegi z wewnętrznym wrębem dla pokrywki i bez

Haber, Polaczkowa, *op. cit.* s. 78; P. Rada: *Kniha o technikách keramiky*. Praha 1956 s. 57; Sikorska, *op. cit.* s. 192; Smetánka, Topolová, *op. cit.* s. 525, 529, 531 (przyjmują początki znajomości szkliwa ołowiowo-cynowego od lat 90-tych XV w. po lata 30-te XVI w.).

³⁸ A. Karłowska-Kamzowa: *Zamek kórnicki w średniowieczu i epoce nowożytniej*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”. Z. 9/10: 1968 s. 6; J. Fogel: *Sprawozdanie z archeologicznych badań sondażowych przy Zamku Kórnickim...* s. 1; A. Chyczewska, S. Weymann: *Zamek kórnicki*. Poznań 1968 s. 14.

³⁹ *Poznań we wczesnym średniowieczu*. T. 1 - 3. Wrocław 1959 - 1961, passim (kafle są tutaj potraktowane zupełnie marginesowo, w dodatku w wąskim, niewłaściwym wyborze).

⁴⁰ Znane mi z autopsji dzięki uprzejmości dr Aleksandry Cofty-Broniewskiej z Katedry Archeologii Pradziejowej i Wczesnośredniowiecznej UAM.

⁴¹ M. Kwapieniowa, T. Lenkiewicz, K. Radwański, A. Wałowcy: *Badania na Okole w Krakowie w 1959 r., wykop III na Skarpie*. „Materiały Archeologiczne” T. 10: 1969 s. 139, tabl. 33 : 4.

⁴² Przy deskrypcji naczyń zastosowano w zasadzie terminologię proponowaną przez J. Kruppęgo (*Studia nad ceramiką XIV w. ze Starego Miasta w Warszawie*. Wrocław 1961 s. 39 - 40).

wrębu. Wiele fragmentów posiada okap, mocniej lub łagodniej podcięty; w jednym przypadku w miejscu okapu znajduje się ostre żeberko. Krawędzie naczyń są zaokrąglone bądź ścięte, przeważnie od wewnątrz. Ponieważ nie udało się wylepić ani jednego profilu garnka, trudno wnioskować o ukształtowaniu brzuśca, a tym samym proporcjach naczynia. Rozpatrując ukształtowanie den, reprezentowanych wyłącznie przez typ płaski, można wyróżnić dna ze stopką i bez niej, z partią przydenną zwężającą się łagodnie. Ogólnie przeważały naczynia cienkościenne, rzadsze były średniościenne, a tylko w jednym przypadku występuje typ grubościenny (naczynie dużych rozmiarów).

Dekoracja garnków to wyłącznie motyw żłobków dookolnych, poziomo-spiralnych, różnej szerokości, łagodnych lub ostrzej profilowanych, umieszczonych w górnej partii brzuśca, wykonanych przy pomocy szablonu.

Bardzo nieliczne są ułamki naczyń szkliwionych, u których można zaobserwować szkliwienie jednostronne (zewewnętrzne albo wewnętrzne), jednobarwne lub też dwustronne, jedno względnie dwubarwne. Naczynia szkliwione dwustronnie należą do cienkościennych, wyróżniających się bardzo małymi wymiarami. Zastosowane szkliwo jest zapewne szkliwem ołowiowym i występuje w postaci bezbarwnej (nałożone na ceglasto-czerwony czerep daje barwę jasnobrunatną) bądź kolorowej (ciemnobrunatne, jasno i ciemnozielone, żółte)⁴³ Naczynia noszą ślady wielokrotnego użytku, są silnie zakopcone po stronie zewnętrznej. Przywarów nie zauważono.

Analogie do garnków mościenickich, posiadających wylew z okapem, znajdujemy (datowane na XVI w.) w Warszawie⁴⁴ i Krakowie⁴⁵. Z Warszawy również pochodzą naczynia z ostrym żeberkiem w miejscu okapu⁴⁶.

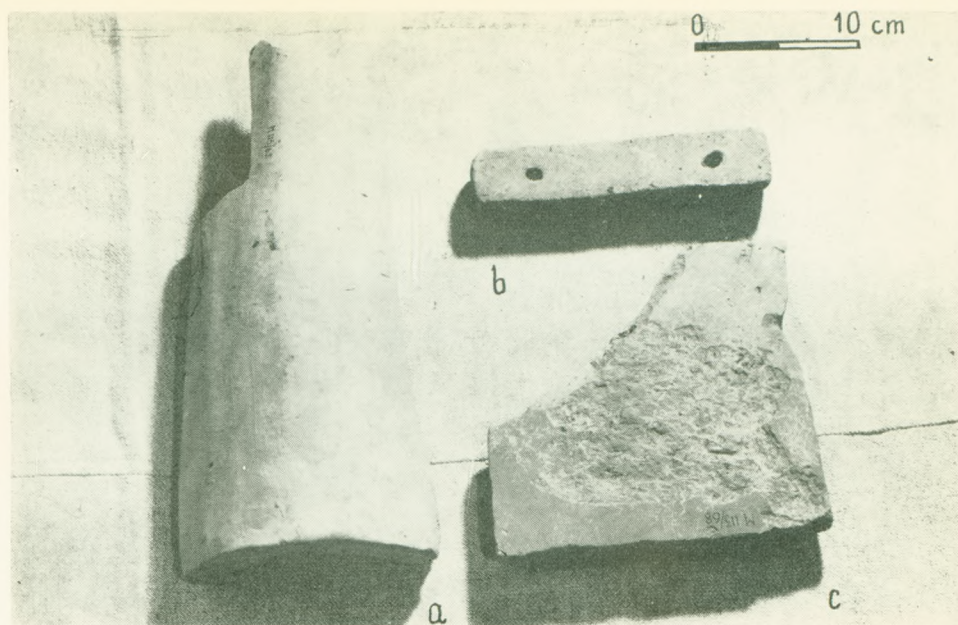
b) Misy. Ten rodzaj ceramiki reprezentuje jedyne w całym zbiorze całkowicie wylepione naczynie. Jest to płytka misa o średnicy 21,5 cm i wysokości 8 cm, posiadająca zaokrągloną krawędź, poniżej której po stronie zewnętrznej znajduje się ostro profilowany wręb dla pokrywki obejmującej (albo okap). Lekko wydęty brzusec zdobiony jest w górnej części drobnymi, płytkami żłobkami. Dno płaskie, bez stopki, z wyraźnymi śladami odcinania od koła, partia przydenna łagodnie zwężająca się. Brak szkliwienia. Ten sam typ misy reprezentuje jeszcze jeden zachowany fragment części przydennej. Inny typ natomiast przedstawia 5 fragmentów jednego naczynia. Wydaje się, że chodzi tu o misę głęboką, z wychylonym wylewem, wałeczkowatą, wywiniętą krawędzią, ściętą od wewnątrz, poniżej której, od środka, znajduje się

⁴³ Por. przypis 33.

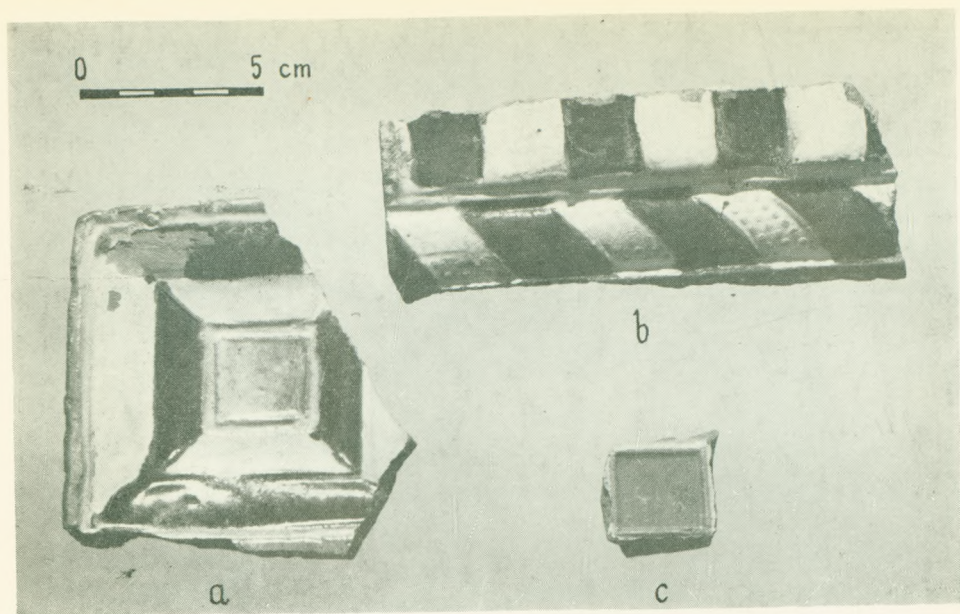
⁴⁴ O. i B. Gierlachowie: *Ceramika wieku XVI w Warszawie*. „Warszawskie Materiały Archeologiczne” T. 3: 1968 s. 29, tabl. 18:3 (typ 8).

⁴⁵ Kwapieniowa, Lenkiewicz, Radwański, Wałowcy, *op. cit.* s. 122, tabl. 20:8.

⁴⁶ Gierlachowie, *op. cit.* tabl. 17:5 (typ 5).



11. Mościenica, pow. Śrem. Ceramika budowlana: a - gąsior dachowy, b - płytką z otworami na bolce, c - płytką posadzkową



12. Mościenica, pow. Śrem. Fragmenty kafli piecowych typu płaskiego

wręb dla pokrywki. Ścianki misy proste, prostopadłe (?) względem dna, zdobione w górnej partii żłobkami dookolnymi. Wylew po stronie wewnętrznej, do wrębu, szkliony (szkliwo zapewne ołowiowe koloru czarno-brunatnego, rzadkie, odpryskujące od czerepu). Być może do mis wypadnie zaliczyć też fragment części wylewowej, której krawędź zaopatrzona jest w rodzaj wąskiej kryzy. Wnętrze naczynia pokrywa trawiastzielone szkliwo ołowiowe na podkładzie białej angoby.

Stosunkowo bliską analogię do naszej, zachowanej prawie w całości misy, datowaną na XVI w., znajdujemy w Warszawie⁴⁷. Misa ta reprezentuje wg K. Janiszowskiego typ drugi — misy o ściankach wielokątnie załamanych⁴⁸. Do wyróżnionego przez niego typu trzeciego — misy o ściankach bocznych prawie prostopadłych względem dna — nawiązują fragmenty misy z wałeczko-watą krawędzią. Ten typ naczyń, z wrębem na pokrywkę, górą szklionych, występuje również w XVI w. w Krakowie⁴⁹. Typ pierwszy (wg K. Janiszowskiego) — misy o ściankach ukośnie opadających w kierunku dna — reprezentuje ułamek naczynia z kryzą krawędziową (?).

c) Dzbany (względnie inne naczynia uchate). Występują 4 ułamki uch taśmowych, choć nie jest wykluczone, że część fragmentów brzuśców i den, zaklasyfikowanych do garnków, odnosi się do omawianej kategorii naczyń. Ucha o szer. 3 cm mają przekrój rozplaszczonego owalu i są przeważnie zgrubione na krawędziach, od strony zewnętrznej. Do jednego z fragmentów uch przylega część wylewu naczynia, stąd wiadomo, że dzbany (?) posiadały wywinętą krawędź, tworzącą rodzaj okapu, a górna partia brzuśca zdobiona była żłobkami dookolnymi. Widoczne są ślady dolepienia uch do wylewów i brzuśców dzbanów (?). Sądząc po stopniu wygięcia uch, dzbany (?) miały kształt baniasty. Pozostałości szklwienia (szkliwo zapewne ołowiowe, bezbarwne) występują tylko w górnej części uch, stąd wniosek, że szklwienie obejmowało wnętrze naczyń bądź tylko wewnętrzną stronę wylewów. Taśmowe ucha naczyń występują masowo w XVI w. np. w Warszawie⁵⁰.

d) Kubek (?). Domysł o występowaniu tego rodzaju naczynia zrodził się na podstawie obserwacji zachowanego dna płaskiego o średnicy 8 cm, pozbawionego stopki, zaopatrzonego w żeberko przydenne. Ścianki naczynia były prawie prostopadłe w stosunku do dna. Na spodniej stronie dna zauważono zacieki bezbarwnego szkliwa, zapewne ołowiowego.

e) Patelnia. Zachowała się denna część patelni z fragmentem jednej nóżki, wysokości 5 cm. Wnętrze patelni pokryte jest szklivem ołowiowym,

⁴⁷ K. Janiszowski: *Ceramika XVI w.*, „Warszawskie Materiały Archeologiczne” T. 1: 1966 s. 86, tabl. 68:3.

⁴⁸ *Op. cit.* s. 109.

⁴⁹ Kwapieniowa, Lenkiewicz, Radwański, Wałowcy, *op. cit.* s. 122, tabl. 28: 3.

⁵⁰ Janiszowski, *op. cit.* s. 108.

prawdopodobnie bezbarwnym, nałożonym bezpośrednio na czerep, co daje w sumie kolor jasnobrązowy. Spodnia strona patelni jest bardzo silnie zakopcona. Zachowane fragmenty reprezentują typ patelni z trzema nóżkami i tulejkowatym uchwytem. Podobne patelnie występują masowo m. in. w Gnieźnie⁵¹ i Poznaniu.

f) Pokrywka. Jest to fragment pokrywki wpuszczanej ze zgrubiałą krawędzią, płasko ściętą. Na wewnętrznej stronie jest widoczna kropla szkliva, zapewne ołowiowego, bezbarwnego. Zachowany ułamek należy prawdopodobnie do długotrwałego typu pokrywek z guzikowatym uchwytem.

Początek powszechnego toczenia naczyń w Polsce przyjmuje się na koniec XV i pocz. XVI w.⁵² Z pocz. XVI w. zanikło siwienie naczyń⁵³, które zaczyna się wypalać najczęściej w atmosferze utleniającej, dzięki czemu posiadają m. in. ceglasteroczerwony kolor i jednobarwny przełom. Brzuśce zdobione są przeważnie tylko żłobkami, natomiast dna noszą ślady odcinania, przy braku pozostałości podsypki. Szklwienie naczyń stosowane jest na dość dużą skalę, przy czym przeważają szkliva ołowiowe, koloru zielonego i brązowego⁵⁴. W XVI w. zaczęto stosować angobę podszkliwną⁵⁵. Zespół ceramiki mościenieckiej można zatem poprawnie datować na XVI w.

Poczynione wyżej uwagi są miejscami niepełne ze względu na to, że polska ceramika XVI w. nie została dotychczas w sposób jednoznaczny wyodrębniona i opracowana⁵⁶.

10. Inne (KAPiW UAM — 113, 114). Znalezione połówkę podkowy żelaznej, gwóźdź żelazny o spłaszczonym trzpieniu, żelazne okucie taśmowate oraz niewielką ilość kości zwierzęcych.

Szczegółowa analiza materiału zabytkowego pozwoliła ustalić ponad wszelką wątpliwość, że wzniesiony w epoce nowożytnej budynek miał charakter mieszkalny (piece kaflowe, szkło gomółkowe). Pozostałości dekoracji architektonicznej w postaci pilastrów i ozdobne piece kaflowe świadczą, że posiadał charakter bardziej reprezentacyjny.

Odsłonięte zarysy ław fundamentowych i nikle fragmenty muru ceglanego wskazują, że budynek, o kształcie prostokątnym, nie łączył się bezpośrednio z innymi zabudowaniami od strony północnej, wschodniej i południowej⁵⁷.

⁵¹ Sikorska, *op. cit.* s. 204.

⁵² J. Kruppé: *Garncarstwo warszawskie w wiekach XIV i XV*. Wrocław 1967 s. 16; Sikorska, *op. cit.* s. 196, 237.

⁵³ Kruppé, *op. cit.* s. 77.

⁵⁴ Janiszowski, *op. cit.* s. 110; A. Niesiołowska, M. Perzyńska, J. Żak: *Bada-
nia na posesji Ostrów Tumski 13 w latach 1950 - 1953*. [W:] *Poznań we wczesnym średnio-
wieczu*. T. 2. Wrocław 1960 s. 196; Malinowska, *op. cit.* s. 89.

⁵⁵ Sikorska, *op. cit.* s. 191 - 192.

⁵⁶ Gierlachowie, *op. cit.* s. 25; Janiszowski, *op. cit.* s. 50.

⁵⁷ Bardzo możliwe jednak, że w najbliższym otoczeniu budynku znajdowały się

Odnaleziono ścianę działową, natomiast nie zachowały się wyraźne ślady muru zamykającego przestrzeń od strony zachodniej, jednak jego pierwotne istnienie musimy uznać za pewne wobec oczywistych dowodów, że budynek był mieszkalny. Istotną trudność w wykreśleniu tego zamknięcia stanowią różne długości ścian północnej i południowej. Odsłonięte partie ich ław fundamentowych posiadają pierwotne zakończenia umocnione konstrukcyjnie głazami narożnymi. W równomiernych odstępach od tych zakończeń umieszczono podmurowania pod filary. Można to uznać za dodatkowy argument świadczący, że znana nam długość ław fundamentowych ścian bocznych jest pierwotna. Zatem ściana zachodnia musiała posiadać uskok, zapewne na linii podziału wewnętrznego. Budynek był jednotraktowy, o nierównej szerokości: w partii północnej wynosiła 6 m, w południowej 8 m. Dolna kondygnacja posiadała dwa pomieszczenia.

Elewacja północna różnicowana była przypuszczalnie przez płaski ryzalit. Pozostałością po nim są symetryczne uskoki ław fundamentowych.

Dalszą zagadką są podmurowania pod filary usytuowane w narożach północnym i południowym. Sondaże nie wykazały śladów analogicznych podpór na linii zachodniej. Warunki terenowe uniemożliwiły, niestety, prowadzenie badań wykopaliskowych w tym kierunku. W tej sytuacji o pierwotnym przeznaczeniu tych podmurowań można wysunąć dwie luźne hipotezy. Budynek mógł posiadać od strony zachodniej arkady podzielone murem, który w dalszej partii wydzielał pomieszczenia traktu. Nad jedną z partii budynku, zapewne szerszą, wzniesiono wyższą kondygnację; w ten sposób można wytłumaczyć uskok i nierówną szerokość budowli. Jednak niesymetryczność założenia byłaby dość zagadkowa na tle znanych budowli renesansowych w Polsce. Istnieje również druga ewentualność: jednotraktowy budynek mógł być skrzydłem szerszego założenia. Filary arkadowań biegiłyby ku zachodowi, prostopadle do osi znanego budynku, ograniczając dziedziniec od południa i północy. Po jego drugiej stronie musiałyby się znajdować symetryczny odpowiednik odnalezionego budynku — przeciwległe skrzydło założenia. Ponieważ wielkość ewentualnego dziedzińca nie jest znana, odnalezienie domniemanego drugiego członu budowli jest niezwykle trudne.

Możemy wszakże stwierdzić, że wbrew XIX-wiecznej terminologii budynek nie był zamkiem (nieznaczną szerokość muru, niewielkie rozmiary) i nie był też dworem — one bowiem posiadały z reguły bardziej skomplikowany układ

blżej nie określone, drobniejsze obiekty, czy urządzenia. Mógłby o tym świadczyć fragment bruku kamiennego, odkryty na głębokości 0,30 m (badania 1967 r., sondaż nr 2) na wzgórzu morenowym, sąsiadującym od południa, w odległości 40 m, z relikdami omawianej budowli. Wzgórze pokryte było gruzem ceglanym. Badania sondażowe nie wykazały tu jednak pozostałości murów czy choćby fundamentów.

przestrzenny. Pozostaje zatem do rozwiązania problem, jakie pełnił funkcje. Budowla położona była na terenie dóbr kórnickich, w lesie czołowskim, który stanowił całość z dzisiejszym „Zwierzyniec”, tj. lasem na zachodnim brzegu Jeziora Kórnickiego⁵⁸. Przypuszczamy, że pierwotnie zwierzyniec był cały las, także po północnozachodniej stronie jeziora (las czołowski).

O dziejach zwierzynca wiemy niewiele. W 1567 r. Łukasz Górka, zapalony myśliwy, sprowadził podobno do Kórnika z Królewca, od ks. Albrechta Pruskiego, cieleta żubrów, dla hodowli⁵⁹. Zwierzynce kórnickie wymienia w 1587 r. Stanisław Sarnicki: „Kurnik — Domicillium Illustreis Comitiss à Gorka Stanisłai Palatini Posnaniensis. Arx est murata ad elegantiam ad sustinendum quemvis hostem, cui adherent oppidum, Territerium illud omnibus praesidiis oeconomis refertum Morreis, granariis, piscinis, ferrinariis [podkr. — A.K.K.], aviariis”⁶⁰. Sądząc z tego opisu, zwierzynców (w węższym znaczeniu) musiało być wówczas kilka, każdy przeznaczony zapewne dla innego gatunku zwierzyny⁶¹. Nazwa zwierzynca występuje w akcie podziału dóbr po śmierci Stanisława, ostatniego z Górków (1592)⁶². O zwierzynku wspomina też przywilej Jana Czarneckiego z 1596 r., odbierający mieszczanom kórnickim prawo

⁵⁸ Połączenie obu obszarów leśnych zostało przerwane dopiero w latach 1833 - 1880. Prawdopodobnie równocześnie terminem „Zwierzyniec” zaczęto określać las kórnicki (BK PAN, zbiór kartograficzny, nr M IV 144, nr inw. 1447: *Generalplan von der Stadt Kórnik und Bnien nebst [...] gehörigen umliegenden Dörfern und Hollandereyen...*, wyk. nieznan, b.m., 1771 r.; Archiwum Państwowe w Poznaniu, Rej. Pozn. II 81: *Special — Plan von der Stadt Kórnik und Bnien nebst denen dazu gehörigen umliegenden Dörfern und Holländereien*, wyk. nieznan, b.m., k. XVIII w. [?]; BK PAN, zbiór kartograficzny, nr M IV 108, nr inw. 1291: *Situationsplan des zum Korniker Walde gehörigen Czołower Forstreviers*, wyk. przez Wismar Königl. Cond., b.m., październik 1801 r.; APP, nr L, Śrem 7, wyk. Ziehlke, b.m., 1828/29 r.; BK PAN, zbiór kartograficzny, nr S 22, nr inw. 1438; *Forst Mieczewo und Czołowo zur Herrschaft Kurnik gehörig, im Kreise Schrimm belegen*, wyk. Ziehlke, b.m., 1832/33 r.; tamże, nr S 21, nr inw. 1361, wyk. nieznan, b.m., ok. 1880 r. [?]. — Por. także przypis 64.

Interesujący nas odcinek lasu czołowskiego z ruinami należał do dóbr kórnickich do r. 1746, kiedy to Teofila z Działyńskich Szoldrka sprzedała Jędrzejowi Niemierowi Mościenicę na zasadach „holenderskich” (BK PAN, Archiwum Działyńskich, sygn. 6055: *Akta sprawy Dominium Majetności Kórnik przeciwko Filipowi i Szymonowi Niemierom z Mościenicy [Moszczenicy] o zaległy czynsz, lata 1850 - 1856*); wśród tychże dokumentów akt sprzedaży z 15 I 1746 r. Od tej pory teren ten jest użytkowany bez przerwy przez rodzinę Niemierów (Sąd Powiatowy w Śremie, Dział Ksiąg Wieczystych, nr hipoteki — Skrzynki, t. I, karta 9, nr działki 143).

⁵⁹ J. W. Kobylański: *Zwierzynce w Kórniku*. Poznań 1937 s. 7.

⁶⁰ Stanisław Sarnicki: *Annales, sive de origine et rebus gestis Polonorum et Lituanorum libri octo*. 1587 s. nlb. Miejskowa tradycja ustna mówi o systemie stawów rybnych, które miały się znajdować w pobliżu domniemanego zamku mościenickiego.

⁶¹ Kobylański, *op. cit.* s. 6.

⁶² Karłowska-Kamzowa, *op. cit.* s. 25 - 31.

do korzystania z lasu, na terenie którego się znajdował⁶³. Nie posiadamy jednak opisów tak zwierzyńca, jak i budowli znajdujących się w jego obrębie⁶⁴.

Dla wyjaśnienia interesującego nas problemu posłużyć się musimy źródłami pośrednimi. Opis renesansowego zwierzyńca podaje Jan Ostroróg II (1565 - 1622). Najpierw kasztelan (1600), następnie wojewoda poznański (1611), pozostawił szereg pism gospodarskich. Jego *Zwierzyniec* zachowany w rękopisie, nie jest datowany, musiał jednak powstać przed rokiem 1622. O położeniu zwierzyńca pisze w następujący sposób:

„Ale ja rozmyślając, że zwierz pokoju potrzebuje, a u nas biesiady częste w domach, a nigdy trzeźwe, więc czeladź swawolna, trudno by pokoju zwierzego ochronić, kiedyby blisko domu mieszkał, założyć go [tj. zwierzyńca — A.K.K.] wolałem tak daleko, żeby tam nie każdemu chciało się wędrować, a przynajmniej żeby ciężko na tak daleką peregrynację od kufła się abstynować”. W ciągu dalszym pisze: „... Ażeby czasem zamieszkać tam [tj. w zwierzyńcu — A.K.K.] bez gości jednak i bez kup swawolnych mogło, na miejscu dobrze dobranym [...] dom jest dobry do rekreacji i na lato i na zimę wczasem”⁶⁵.

⁶³ S. Weymann: *Przywileje lokacyjne miasta Kórniku*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”. Z. 7: 1959 s. 27, przypis 83.

⁶⁴ Dla późniejszych czasów wzmianki źródłowe o zwierzyńcu kórnickim są niewiele bogatsze. Wiadomo, że w 1678 r. Zygmunt Działyński nałożył na mieszczan kórnickich i bnińskich obowiązek ogrodzenia rezerwatu dzikiej zwierzyny, położonego w lesie nad Jeziorem Kórnickim (BK PAN, dypl. P. XVI, 111, nr inw. 165; Weymann, *op. cit.* s. 25 - 26, przypis 76). Na samym początku XIX w. (a z pewnością także pod koniec XVIII w., za życia Teofili z Działyńskich Szoldrskiej-Potulickiej), mianem „Zwierzyniec” (Thiergarten) określano tę wydzieloną, opłotowaną część lasu w pobliżu dzisiejszej leśniczówki PAN. W obrębie owego zwierzyńca istniała wydzielona przestrzeń bażaniarnia (Fasanengarten). Podobną sytuację można obserwować jeszcze na planie z 1832/33 r. (por. przypis 59 — plany z 1801 i 1832/33 r.). Plan z 1801 r. odnotowuje poza tym, że wokół zagrodzonego zwierzyńca rozciągał się teren łowiecki (Gehege), sięgający na północ do miejsca oznaczonego jako „Schlossberg”, czyli do wzgórza z ruinami domniemanego zamku mościenieckiego. W następnych dziesięcioleciach na miejscu starego zwierzyńca Tytus Działyński zakłada nowy rezerwat zwierzyny. Był on dość obszerny, opłotowany, ze stawkiem, a trzymano w nim głównie sarny i jelenie. Kres egzystencji zwierzyńca kórnickiego przypada na 2 poł. XIX w. (Kobyłański, *op. cit.* s. 10).

Wszystkie powyższe, pochodzące z mniej odległych czasów ustalenia, potwierdzają poniższe hipotezy o zwierzyńcu Górków. Był on zlokalizowany w lesie położonym na zachód i północno zachód od Jeziora Kórnickiego (dzisiejszy las „Zwierzyniec” i las czolowski). O lokalizacji zwierzyńca w ciągu wieków decydowała zarówno tradycja, jak i warunki terenowe. Długotrwałego umiejscawiania zwierzyńca na wspomnianym obszarze dowodzą też mechaniczne uszkodzenia dolnych partii pni wieloletnich rosnących tam drzew. Charakter uszkodzeń wskazuje, że mogły one powstać dzięki zwierzynie i to bardzo licznej (wg opinii inż. Bronisława Stępnika, leśniczego dzisiejszego lasu „Zwierzyniec”).

⁶⁵ J. Ostroróg: *Kalendarz gospodarski. Zwierzyniec*, wyd. W. Chomętowski.

Ta cenna informacja pozwala nam wskazać, że w renesansowych zwierzyńcach polskich były zalecane budowle mieszkalne, wznoszone dla celów rekreacyjnych. Czy Ostroróg, pisząc swoje instrukcje i rady, opierał się m. in. na znajomości zwierzyńca kórnickiego — trudno dociec. Odwoływał się bowiem do swoich obserwacji i doświadczeń, bliżej ich nie precyzując. Sporządzony przez niego opis pozwala jednak domyślać się, że położona wśród lasów budowla mościenicka mogła podobnym celom służyć⁶⁶. Odsłonięty układ przestrzenny budowli nie pozwala, bez zastrzeżeń, nazwać ją willą, sądzimy, że bardziej odpowiednia będzie nazwa pawilon. Wznoszone w XVI w. rezydencje Górków na terenie Wielkopolski odznaczają się monumentalnością założeń i niezłym poziomem rzeźby architektonicznej⁶⁷, natomiast prymitywna dekoracja elewacji pawilonu mościenickiego, naśladowująca kamieniarzkę w technice ceramicznej, wskazuje, że budynek wznoszony był pośpiesznie lub nie przywiązywano do niego większej wagi w sensie artystycznym; dowodzą tego również inne fakty: niedokładna niwelacja terenu przeznaczonego pod zabudowę oraz niedbałość wykonawstwa fundamentów i muru.

Zbudowany w XVI stuleciu, przypuszczalnie w drugiej jego połowie, mógł powstać z fundacji Stanisława Górki, który od 1552 r. był właścicielem dóbr kórnickich, a od 1555 r. przebywał w Polsce⁶⁸. Niestety, wobec braku informacji źródłowych stwierdzenie to pozostaje hipotezą. Nikłosć zachowanych fragmentów nie pozwala również określić, czy pawilon był budowlą wzniesioną na specjalną okazję (np. przyjazd wybitnego gościa połączony z szczególnie uroczystym polowaniem), czy raczej pełnił przez dłuższy czas rolę mieszkalnej budowli użytkowej. Po śmierci Stanisława Górki

[W:] *Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce XVI i XVII wieku*. Warszawa 1876 s. 87 - 88.

⁶⁶ Budowla mogła pełnić przejściowo i inne funkcje związane, być może, m. in. z przechodzeniem kościoła kórnickiego w XVI i XVII wieku raz w ręce katolików, raz protestantów (J. Łukaszewicz: *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych ... w dawnej dyceezji poznańskiej*. T. 1. Poznań 1858 s. 336; J. Nowacki: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*. T. 2. Poznań 1964 s. 614). Budowla mościenicka według niektórych badaczy miała być schronieniem dla aktualnie dyskryminowanej grupy religijnej. Istnieją np. domysły o ulokowaniu tutaj w okresie kontrreformacji protestantów, faworyzowanych wcześniej przez Górków. Być może w jakimś związku z tym pozostaje informacja z końca XIX wieku, dziś nie do sprawdzenia, o odnalezieniu w ruinach mościenickich trzech kamiennych nagrobków Górków, które obecnie znajdują się w kościele kórnickim (*Z ojczyustych stron. XXVII. Kórnik*. „Praca” R. 3: 1899 nr 38 s. 957 [autor nieznan]). Nagrobki te, wystawione pierwotnie w kościele kórnickim, w okresie kontrreformacji mogły być usunięte do Mościenicy (Linette, *op. cit.* s. 28). Zwraca także uwagę dopatrywanie się w ruinach przez ludność miejscową pozostałości kaplicy.

⁶⁷ T. Jakimowicz: *Renesansowe i manierystyczne rezydencje w Wielkopolsce*. Poznań 1971, *passim*.

⁶⁸ *Polski słownik biograficzny*. T. 8. Wrocław 1959/60 s. 409 nn.

w 1592 r. dobra kórnickie podupadały, zmieniający się właściciele dewastowali to, co zostawili ich poprzednicy. Dopiero długoletnie rządy Teofili z Działyńskich Szoldrskiej-Potulickiej zmieniły sytuację, ale w tym okresie pawilon był już ruiną.

Długotrwałe zainteresowanie ruinami przez miejscową ludność rozproszyło wiele elementów, które mogłyby pomóc w pełniejszej rekonstrukcji wyglądu i funkcji budowli. Prace wykopaliskowe mimo to skonfrontowały legendy i domysły z prawdą historyczną, wniosły nowe dane do badań nad renesansowymi rezydencjami magnackimi w Wielkopolsce, a także umożliwiły poczynienie wielu ważnych uwag z dziedziny historii kultury materialnej XVI wieku.

